Nr. 35. Mikołów, dnia 1. Września 1928 r. Rok IV.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. .·. Telefon nr. 6.

„Historyczny dzień"

w Paryżu 27. sierpnia b. r.

Miesiąc sierpień ma się już ku końcowi. Zaczynają się lekcje w szkołach, zapełniających się przez młodzież. Kończą się miłe wakacje, trzeba wracać do codziennej pracy, po przyjemnym wypoczynku. Miesiące letnie, w czasie których życie polityczne słabnie i nic ciekawszego się nie dzieje zazwyczaj, tym razem obfitowały w wiele ciekawych wypadków.

Mieliśmy więc ostatnio denerwującą wszystkich próbę przelotu majorów Idzikowskiego i Kubali przez Atlantyk. Denerwowaliśmy się wszyscy wynikami IX. Olimpjady w Amsterdamie, gdzie zawodnicy polscy odnieśli szereg sukcesów, stawiając nazwiska polskie jak: poety Wierzyńskiego, malarza Skoczylasa, lekkoatletki p. Konopackiej, oraz naszych szermierzy, wioślarzy i kawalerzystów wśród najsławniejszych uczestników Olimpjady.

Ostatnie zaś dni przyniosły nam znów szereg nowin. Prasa doniosła o obwołaniu Achmeda Zogu królem Albanji, małego państwa na Bałkanach, który przyjąć ma imię Skanderbega III. Dowiedzieliśmy się o tajnym traktacie między Anglją i Francją w sprawie zbrojeń na morzu, lądzie i powietrzu, który wywołał we Włoszech, Ameryce i Niemczech wiele szumu i niezadowoleń. Również i sprawa sporu polpolsko - litewskiego, rozdmuchiwanego przez upartego premjera Litwy Waldemarasa ciągle była na ustach wszystkich. A nabrała ona szczególnego rozgłosu w czasie ostatniego zjazdu Legjonistów w Wilnie i oczekiwania na mowę marszałka Piłsudskiego.

Wreszcie ostatnia sensacja całego świata to: „historyczny dzień" poniedziałek 27. sierpnia — podpisanie w Paryżu — tak zwanego Paktu Kelloga. Pakt ten zaproponowany przez rząd Ameryki Półn., za pośrednictwem ministra spr. zagr. Kelloga ma wykluczyć zaistnienie wojny między poszczególnemi państwami.

Pakt ten, którego treść dajemy niżej, bardzo ogólnikowy jest deklaracją mało mówiącą, a praktycznego znaczenia wielkiego mieć nie będzie. Nie tworzy on bowiem żadnych gwarancji, ani też kar na przekraczających jego postanowienia. To też krzykliwa reklama i hałas z jakim niektóre organy prasowe witały podpisywanie tego paktu są mocno przesadzone.

Treść paktu tego jest następująca:

„Prezydent Stanów Zjednoczonych, prezydent Republiki Francuskiej, J. K. M. Król belgijski, Prezydent Republiki Czechosłowackiej, J. K. M. Król Wielkiej Brytanji, Irlandji i Brytyjskich Dominjów Zamorskich, cesarz Indji, prezydent Rzeszy Niemieckiej, J. K. M. król włoski, J. C. M. cesarz Japonji, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — w głębokiem poczuciu wysokiego obowiązku działania dla rozwoju dobra ludzkości, przekonani, że nadeszła pora, kiedy szczere wyrzeczenie się wojny, jako narzędzia polityki narodowej, powinno nastąpić w celu uwieńczenia pokojowych i przyjacielskich stosunków, obecnie istniejących między ich narodami, przekonani, że wszelkie zmiany w ich stosunkach wzajemnych winny być poszukiwane tylko zapomocą środków pokojowych i być wynikiem pokojowego i uporządkowanego postępowania, i że któremukolwiek należącemu do niniejszego paktu mocarstwu, które w przyszłości podejmie się przeprowadzenia swych narodowych interesów przez uciekanie się do wojny, winny być odmówione korzyści, wypływające z tego traktatu, w nadziei, że zachęcone przez ich przykład wszystkie inne narody świata, przyłączą się do tego wysiłku ludzkości, a przez przystąpienie do niniejszego traktatu z chwilą jego wejścia w życie, wprowadzą swe narody w orbitę dobrodziejstw jego postanowień, łącząc w ten sposób cywilizowane narody świata we wspólnem wyrzeczeniu się wojny, jako narzędzia ich narodowej polityki — postanowili zawrzeć traktat:

1. Wysokie układające się strony oświadczają się uroczyście w imieniu swych narodów przeciw postępowaniu wojennemu jako środkowi rozstrzygania konfliktów międzynarodowych oraz wyrzekają się jego jako narzędzia narodowej polityki w swych wzajemnych stosunkach.

2. Wysokie układające się strony zgadzają się, ażeby regulowanie lub rozstrzyganie wszelkich wynikłych między niemi różnic lub konfliktów, jakiejkolwiek natury, bez względu na ich genezę, dokonywane było nigdy inaczej, jak tylko na drodze pokojowej.

3. Traktat ten ma zostać ratyfikowany przez Wysokie układające się strony, wymienione w załącznikach, w sposób zgodny z ich konstytucją państwową i obowiązywać ma natychmiast po złożeniu dokomentów ratyfikacyjnych.

Niniejszy traktat pozostanie po wejściu w życiu, jak zarządzono w paragrafie poprzednim, otwartym tak długo, jak to będzie potrzebne dla przy-

stąpienia wszystkich innych państw. Każdy dokument zaświadczający przystąpienie państwa będzie złożony w ... i niezwłocznie po złożeniu wejdzie w życie między państwami, które się w ten sposób przyłączą do traktatu, a innemi państwami już doń należącemi".

Z treści traktatu tego widzimy najlepiej, iż praktycznego znaczenia, obecnie nie ma on żadnego. Wiemy bowiem najlepiej my Polacy, iż szczególnie nasi sąsiedzi nie liczą się z żadnemi zobowiązaniami, powziętemi nawet w tak uroczysty sposób jak to było w poniedziałek z Paktem Kelloga. Dla Niemiec, tak samo i dla Sowietów wszelkie umowy są... „świstkami papieru", to też sprawa bezpieczeństwa naszych granic przez przystąpienie nasze do tego paktu nie posunęła się nic naprzód.

Natomiast pakt ten powinien się stać podstawą do zawarcia i przeprowadzenia przez Ligę Narodów szeregu innych umów, które zrealizowały by prawdziwy pokój na kuli ziemskiej, przez przeprowadzenie rzeczywistego rozbrojenia wszystkich państw, oraz ustanowieniem szeregu kar dla tych państw, które porywały by się do wojny. Czy jednak da się to przeprowadzić w życie — wątpimy bardzo.

Pakt Kelloga może mieć pewne znaczenie moralne. Wywrze on wpływ na opinję publiczną świata, pogłębi w niej dążenia pokojowe, a osłabi stanowisko czynników, dążących do wojny rewanżowej. Wojna została niejako obłożona klątwą, będzie przeto odtąd trudniej ją głosić. Jako Polacy, zainteresowani w utrzymaniu pokoju, możemy się tylko z tego cieszyć.

Nie zapominajmy jednak ani na chwilę, że gdyby Niemcy na Polskę napadły, to Pakt nie przewiduje na taki wypadek żadnych represji wobec napastnika. Represje tylko przewiduje Statut Ligi i sojusz polsko-francuski. W tych więc aktach leżą gwarancje pokoju dla Polski, a nie w Pakcie Kelloga.

Nowe brednie Waldemarasa

Przemówienie operetkowego premjera do chłopów.

Przywykliśmy już do tego, że dyktator litewski wygłasza stale drażniące i jątrzące przemówienia i znamy już jego zachłanny apetyt. Jednakże to, co powiedział Woldemaras do chłopów litewskich w Ucianach, zdolne jest znowu zadziwić cały świat, a Polskę rozśmieszyć. Nie zdziwi to już chyba nikogo, że Woldemaras znowu podkreślił pretensje Litwy do Wilna.

Wiadomo dobrze, że wraz z Woldemarasem większość Litwinów nazywa Wilno „starożytną świątynią Litwinów, gdzie się narodziła państwowość litewska". Ten sentyment Polacy rozumieją, choć oczywiście nie mogą go uważać za wystarczającą podstawę do żądania Wilna. Ale Woldemaras nie poprzestał na podkreślaniu „praw" Litwy do Wilna. Posunął się do wmawiania w uczestników zjazdu, że Wileńszczyzna „umiera z głodu" i że Polska dlatego dąży do nawiązania stosunków z Litwą, że spodziewa się, że zasobna Litwa nakarmi głodną Wileń[illegible]ę!

[illegible]alej oświadczył Woldemaras, że naród polski jeszcze „nie przejrzał", bo nie było do tej pory ani jednego protestu przeciw wileńskiej mowie Piłsudskiego. Woldemaras oczekiwał protestu przeciwko oświadczeniu, że Wilno [illegible]si być pols[illegible]!

Niesłychanem jest równie twierdzenie, że mowy Piłsudskiego słuchała tylko „szlachta i urzędnicy", natomiast lud polski z tem się nie zgadza.

„Polski lud — miał oświadczyć Woldemaras — nie pójdzie bronić ani Wilna ani Grodna, które muszą być nasze".

Niepodobna doprawdy zrozumieć, jak można pleść takie androny. Woldemaras mówił wprawdzie do chłopów, ale i ci chyba nie są tak naiwni, by mieli uwierzyć, że tylko „szlachta i urzędnicy" nie chcą oddać Wilna Litwie.

Jest teraz jasnem, że Woldemaras wszelkiemi siłami będzie odwlekał moment nawiązania bezpośrednich stosunków z Polską. Gdyby bowiem otwarto granicę i gdyby chłopi litewscy mogli zwiedzać „litewskie" Wilno i szukać tego ludu, który chce oddać i Wilno i Grodno, toby się wkrótce ich wiara w odzyskanie tych miast bardzo zachwiała. A przedewszystkiem przekonaliby się, że zarówno Wileńszczyzna jak Grodzieńszczyżna, wogóle cała ta „trzecia część terytorjum litewskiego" o przyłączeniu do Litwy słyszeć nie chce. Przekonaliby się, że w tej „okupowanej Litwie" jest bardzo dużo Polaków, Białorusinów, żydów, ale Litwinów zaledwie coś 80 tysięcy.

Zamiary rządu.

Wywiad z Premjerem Bartlem.

Premjer Bartel w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy na zapytanie o najbliższych zamiarach rządu oświadczył, że trudno mu jest ściśle odpowiedzieć na to pytanie. Prace rządu koncentrują się obecnie na opracowaniu budżetu na rok 1929/1930. Myślą przewodnią prac przygotowawczych do budżetu jest wydobycie jaknajwiększych sum na cele inwestycyjne.

Sytuacja gospodarcza Polski przedstawia się obecnie pomyślnie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Przedmiotem szczególnej pracy i troski rządu jest bilans handlowy, w zakresie którego rząd dąży do powiększenia eksportu.

Premjer Bartel podkreśla zwłaszcza konieczność rozbudzenia zainteresowania sfer kupieckich do zagadnień eksportu i powiększenia polskiej floty handlowej. Premjer twierdzi dalej, iż budżet przedstawia się dobrze. Również i zbiory dały dobre rezultaty.

W dalszym ciągu premjer Bartel stwierdza, iż odroczył obrady komitetu ekonomicznego nad propozycjami koncesyjnemi Harrimanna. W zakończeniu wywiadu premjer oświadczył, iż w najbliższym czasie rząd ustosunkuje się do projektów opracowanych przez Blok Bezp. w sprawie rewizji Konstytucji, wreszcie zaprzeczył pogłoskom o zmianach w Rządzie.

Konsumcja węgla w kraju

maleje z miesiąca na miesiąc.

Statystyka wydobycia i sprzedaży węgla górnośląskiego za 2. tydzień sierpnia wskazuje na coraz bardziej niepomyślne kształtowanie się konjunktury rynkowej. Wydobycie węgla w tym tygodniu zwiększyło się wprawdzie w porównaniu z pierwszym tygodniem z 563 567 ton na 583 061 ton, lecz za to główna pozycja zbytu, t. j. zbyt w kraju, zmniejszył się z 322 156 ton w pierwszym tygodniu na 312 503 ton w drugim tygodniu, a więc prawie o 10 000 ton, czyli o 3%.

Jest to objaw tembardziej niepokojący, że w sierpniu rozpoczynają się już zakupy węgla, które wzrastały w ubiegłych latach z tygodnia na tydzień. I tak naprzykład w r. 1927 najniższy zbyt węgla w kraju zanotowano w kwietniu, a mianowicie 974 967 ton. Natomiast od maja zbyt węgla w kraju wzrastał stale z miesiąca na miesiąc i wynosił w maju 1 056 923 ton, w czerwcu 1 138 318 ton, w lipcu 1 287 514 ton, a w sierpniu 1 300 678 ton. W bieżącym natomiast roku zbyt węgla w kraju z 1 288 786 ton w kwietniu, spadł na 1 202 285 ton w maju, poczem podniósł się nieznacznie na 1 271 03 ton w czerwcu, by zmniejszyć się znowu do 1 222 880 ton w lipcu.

Sądząc zaś z dotychczasowego rozwoju zbytu w sierpniu, możemy w tym miesiącu oczekiwać dalszego zmniejszenia się zbytu krajowego. W dodatku zbyt węgla w kraju w lipcu b. r. był niższy niż w lipcu ub. r., wynosił bowiem tylko 1 222 280 ton, wobec 1 287 514 ton w lipcu 1927 r., co wskazuje na ogólne osłabienie naszej konjunktury gospodarczej. Fakt ten powinien stanowić dla naszych czynników miarodajnych poważną przestrogę przed dalszem pogorszeniem sytuacji przemysłu węglowego.

Tydzień Dziecka

Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem.

W celu utrwalenia wielkiej akcji humanitarnej dożywiania dzieci w Polsce, zapoczątkowanej przez społeczeństwo amerykańskie, tudzież dla utrwalenia węzłów przyjaźni i łączności, wytworzonych przez wspólną pracę Polski i Ameryki, powołana została w roku 1920 do życia fundacja pod nazwą: „Polsko - Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom“.

Po usunięciu się z tej fundacji przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego, Minister Pracy i Opieki Społecznej nadał tej fundacji statutu i nazwę „Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem“.

Celem fundacji jest podniesienie stanu moralnego, kulturalnego i zdrowotnego dzieci i młodzieży, jakoteż stanu zdrowotnego i warunków bytu niemowląt oraz matek ciężarnych i karmiących bez różnicy wyznania i narodowości.

Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem urządza w czasie od 11. do 23. września r. b. na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej

TYDZIEŃ DZIECKA.

Obywatele!

Bezgraniczne, olbrzymie są bogactwa ludzkości. Olbrzymie są jej skarby materialne, potężne i skarby duchowe. Ale nad wszelkie bogactwa, nad lśniące skarbcy królów, nad pancerne kasy miljarderów, nawet nad skarby mądrości filozofów najcenniejszym skarbem ludzkości jest d z i e c k o. Ono jest ogniwem w łańcuchu, który ginie w pomroce dziejów, a który sięga daleko daleko w tajemnicą przyszłość.

To drobne ciałko zmężnieje kiedyś i granitowe rzuci podwaliny pod gmach rozkwitu Polski.

Ta mała rączka chwyci kiedyś młot, by wykuwać potęgę Ojczyzny.

Cóż byłyby warte wszelkie zdobycze ducha i rozumu ludzkiego, gdyby nie było dziecka, co je nadal rozwijać będzie.

Ten skarb nad skarby d z i e c k o, to jest jedyne prawdziwe szczęście ludzkości, musi być otoczone najtkliwszą, najstaranniejszą opieką.

Biada narodowi, który nie dba o dzieci: po trzykroć biada mu, bo musi ginąć marnie, topnieć, jak zimowe śniegi.

Jakież serce ludzkie mogłoby obojętnie patrzeć na głód lub chorobę dziecka. Któżby nie pospieszył, by obetrzeć łzy, nakarmić, ogrzać i przyodziać dziecko. A jednak, ileż jeszcze naszych dzieci nie ma takich warunków, jakich potrzebuje.

Są w Polsce dzieci zziębnięte i głodne, są dzieci wynędzniałe i chore, duszą się i więdną w norach wilgotnych i zimnych.

Spieszcie Obywatele z pomocą, aby, na sumienie Wasze nie padła gorąca łza dziecięca. Spieszcie, póki dadzą się jeszcze uratować te drogie istoty, opromieniejace życie narodu.

Dziecko ufa. Dziecko kocha. Dziecko czeka pomocy.

Niechże nie czeka napróżno, niech ufności nie straci, niech miłość za miłość otrzyma.

Spieszcie Obywatele.

*

Śląski Komitet Wojewódzki Opieki nad Dzieckiem — Katowice, Kilińskiego 9 pokój 129 przyjmuje wszelkie dary w naturze i w gotówce z uwzględnieniem życzeń ofiarodawców.

2 miljardy ludzi

żyje na kuli ziemskiej.

W 1913 r. zaludnienie świata wynosiło według dokładnych obliczeń 1 808 milj., z końcem zaś 1926 r. — 1932 miljony. Przyrost ludności więc w tym okresie czasu wynosił około 7%. Obecnie ilość mieszkańców ziemi dochodzi do 2 miljardów.

Na Azję przypada z tej sumy 1 026 milj. ludzi (a więc więcej niż połowa wszystkich ludzi), Europa liczy 314 milj., Ameryka 232 milj., Afryka 146 i Australja 9 miljonów mieszkańców.

Największy, gdyż 15 procentowy (w ciągu 13 lat) przyrost ludności wykazuje Australja, podczas gdy ludność w Europie wzrosła tylko o 3%. Przyrost zaś ludności w Azji był czterokrotnie większy niż w Europie. Chiny posiadają obecnie 450 milj. ludności, a więc tylko o 64 milj. mniej niż wszystkie kraje Europy.

Polityka zagraniczna.

(+) Encyklika papieska.

Donoszą z Rzymu, że według krążących tam pogłosek, Papież zamierza wystosować encyklikę, w której poruszy sprawę pokoju światowego. W dokumencie tym Stolica św. wyrazi swą aprobatę dla paktu Kelloga.

(+) Zgon marsz. Fayolle.

W Paryżu zmarł dnia 27. b. m. marszałek Fayolle. Generał Emil Fayolle, od roku 1920 marszałek Francji, zmarł w 78 roku życia. Jest to jeden z wielkich wodzów armji francuskiej w czasie wojny światowej.

Największy dom na świecie.

Od dłuższego czasu rywalizują miasta Nowy Jork i Chicago o palmę pierwszeństwa na polu budownictwa. Każda z tych metropolji chce mieć opinję miasta posiadającego największe i najwyższe budynki. W rzeczywistości nie może Chicago znieść konkurencji z drapaczami chmur Nowego Jorku, o 60 piętrach wysokości, jakich Chicago jeszcze nie posiada. Ale natomiast ma przewagę, jeśli chodzi o wielkość i rozległość swoich budynków.

W najbliższym czasie zostanie ukończony w Chicago gmach, który z pewnością uzyska nazwę największego domu czynszowego świata. Dom ten posiadać będzie 30 pięter. Główny front, wychodzący na jedną z najruchliwszych ulic, będzie miał 230 m. długości. Drugi front od strony jeziora wyniesie 170 m. Koszta tego gmachu obliczają na 30 miljonów dolarów. Sam gmach będzie głównie przeznaczony na lokale wystawowe i biura. Przedtem znajdował się w tem miejscu dworzec kolejowy, który został gdzieindziej przeniesiony.

Olbrzymi gmach będzie posiadał własną stację kolejową dla załadowania i wyładowania towaru. Na olbrzymim, 36 000 mtr. obejmującym terenie, będzie się demonstrować wszystkie możliwe produkty amerykańskie. Na wyższych piętrach znajdują się lokale mieszkalne i sale posiedzeń, z których jedna może pomieścić 2 tysiące osób. Obszerne sale klubowe są do dyspozycji wszystkich mieszkańców. Wreszcie będzie miał ów gmach największą centralę telefoniczną Ameryki oraz własny port, który się rozciąga od domu aż do jeziora Michigan.

Wiadomości polityczne.

(—) Posiedzenie Rady Ligi Nar.

W piątek 31. b. m. rozpoczyna się 51 sesja Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym znajduje się 35 punktów. Z wyjątkiem konfliktu polsko-litewskiego oraz kilku spraw dotyczących mniejszości narodowych porządek dzienny dotyczy zwyczajnych rocznych sprawozdań. Między innemi znajduje się sprawozdanie z kwestji osiągniętego między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a senatem W. M. Gdańska porozumienia w sprawie Westerplatte oraz używania portu gdańskiego przez polską marynarkę wojenną.

(—) Ruch w Sejmie odżywa.

Marszałek Sejmu p. Daszyński powrócił do Warszawy i objął urzędowanie. Z końcem tego tygodnia spodziewany jest liczny zjazd posłów w Warszawie i posiedzenia klubów.

(—) Tydzień lotniczo-gazowy.

W dniach od 2. do 9. września b. r. odbędzie się w całej Polsce tydzień lotniczo-gazowy, który będzie miał na celu jaknajszerszy spopularyzowanie zadań ligi Obrony Powietrznej Państwa, która w roku bieżącym połączyła się w jedną całość z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej. V. tydzień lotniczo-gazowy będzie miał w szczególności na celu zwiększenie liczby stałych członków Ligi, oraz przysporzenie Lidze jaknajwiększych funduszów.

(—) Gdynia a Gdańsk.

W II. kwartale b. r. wpłynęło do Gdyni ogółem 295 statków, wyszło zaś z ładunkami 290. Natomiast w r. 1927 zawinęło do portu w Gdyni 112, wyszło zaś 111 statków. Do Gdańska zaś zawinęło w II. kwartale b. r. 1697 statków, wyszło zaś 1709. W tym samym okresie roku 1927 zawinęło do Gdańska 1838, a wyszło 1856 statków. Znaczy to, że ruch portowy w Gdyni wzrasta, a w Gdańsku się zmniejsza. Gdynia zaczyna robić Gdańskowi konkurencję.

(—) Rozkład jazdy na zimę.

W Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja delegatów wszystkich dyrekcji kolejowych w celu opracowania rozkładu jazdy pociągów na sezon zimowy. W nowem rozkładzie jazdy zmiany będą nie wielkie. Ulegną jedynie zmianie czasy odjazdu niektórych pociągów dalekobieżnych.

——o——

Zasadnicza sprawa.

Pani (do której zgłosił się interesant): — „Mój Boże, panie, co się stało?! Służąca mi oświadczyła, że przyszedł pan ze sprawą, tyczącą się mego życia lub śmierci".

Interesant: — „Tak jest, proszę pani, jestem przedstawicielem towarzystwa ubezpieczeniowego na życie".

NŻ. JÓZEF KIEDROŃ.

KOLEJI GÓRNY ŚLĄSK GDYNIA

(Dokończenie.)

——o——

Biorąc pod uwagę, iż transporty nową linją mogłyby się odbywać znacznie szybciej, aniżeli dotychczas, możemy przyjąć, iż powiększenie ilości lokomotyw i wagonów przez nasze Ministerstwo Kolei Żelaznych nie musiałoby być bardzo znaczne, chyba że pragnęlibyśmy przejść na wagony o pojemności większej: 40 do 50 ton. Wobec tego mielibyśmy do oprocentowania i zamortyzowania na razie jedynie kwotę 125 do 135 miljonów fr. szwajcarskich. W obecnych warunkach można przyjąć, że dla tego rodzaju przedsięwzięcia, wobec ogólnej stabilizacji stosunków gospodarczych w naszem Państwie, znalazłyby się kapitały zagraniczą na 6% + 1% na amortyzację, razem 7%, czyli, że na cele powyższe byłaby potrzebna suma 9 000 000,— fr. szw. rocznie. Gdybyśmy przyjęli, że linja ta przewiozłaby 15 miljonów ton węgla rocznie, to tytułem oprocentowania i amortyzacji zostałaby obciążona jedna tona 0,6 fr. szw., czyli okrągło 1 zł. W rzeczywistości obciążenie to byłoby jeszcze niższe, jeżeli się uwzględni, że pociągu, przewożące węgiel do Gdyni, mogłyby z powrotem zabierać rudę szwecką dla hut górnośląskich, wzgl. czeskich w razie przyciągnięcia do Polski ruchu tranzytowego do Czech.

Według przybliżonego obliczenia wynoszą w obecnych warunkach koszty 1 tonokilometra dla węgla 1,5 gr. Przy przewozach, które powyżej wyłuszczyliśmy, koszta te musiałyby się jeszcze dość znacznie obniżyć i winnyby nie wynosić więcej, jak 1 gr. za 1 tonokilometr czyli 5,60 zł. ze Śląska do Gdyni. Po rozbudowie należytej portu gdyńskiego powinny obniżyć się również koszty przeładunkowe. Przypuściwszy, że wysokość ich nie przekroczy 1 zł. za tonę, jak to ma miejsce gdzieindziej, i że również i koszty postojowe spadną do granic normalnych ze względu na większą regularność pociągów i ruchu okrętów, — wówczas koszty, związane z transportem 1 tony węgla, wynosiłyby razem 5,60+1+1+0,50 = zł.: 8,10.

Ponieważ poprzednio obliczyliśmy, iż przy eksporcie węgla przez Gdynię zostałoby kopalniom w normalnych warunkach na koszty przewozu, na amortyzację i tytułem ewentualnego zysku okrągło zł.: 12,70, to potrącając od sumy tej zł. 8,10, tytułem przewozowego i przeładunkowego, miałyby kopalnie do dyspozycji około zł. 4.60 na 1 tonę wywiezionego węgla. Przy 15 miljonach ton rocznie wynosiłoby to około

Z Województwa Śląskiego.

+ Wybory do Sejmu Śląskiego.

Ilustr. Kur. Krak. dowiaduje się, że wybory do sejmu śląskiego odbędą się na wiosnę 1929 r. Przedtem jeszcze sejm śląski uchwali nową ordynację wyborczą, tak, że wiosenne wybory do Sejmu odbędą się już na podstawie nowej ustawy wyborczej.

+ P. Wojewoda w Istebnej.

W piątek bawił w Istebnej p. Wojewoda dr. Grażyński w Istebnej, celem zapoznania się z parcelą przeznaczoną pod budowę sanatorjum dla gruźlików, kosztem półtora miljona złotych. Wraz z p. Wojewodą udali się do Istebnej także delegacji Zakładu Ubezpieczeń z Król. Huty. Po wizytacji parceli ma nastąpić ostatecznie ustalenie planu budowy wspomnianego sanatorjum.

+ Zmiany w sądownictwie.

Jak się dowiadujemy, prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach p. Tadeusz Stark ustępuje z zajmowanego stanowiska i osiada w Król. Hucie jako adwokat i notarjusz, oraz zastępca prawny Syndykatu polskich hut żelaznych.

+ Rozprawa o komorę cieszyńską.

W dniu 18. października odbędzie się w Katowicach w sądzie apelacyjnym odwoławcza rozprawa arcyksięcia Fryderyka i towarzyszy przeciwko wyrokowi sądu cieszyńskiego w sprawie własności byłej komory cieszyńskiej. Jak wiadomo, w Cieszynie arcyksiążę Fryderyk i towarzysze przegrali proces na całej linji. Rozprawie apelacyjnej będzie przewodniczył radca apelacyjny dr. Pinert. Rozprawa potrwa tylko jeden dzień. Sąd apelacyjny zajmie się głównie kwestją, czy dobra komory cieszyńskiej stanowiły dobra rodziny panującej, czy nie.

+ Kontrola sanitarna w Katowicach.

W ubiegły poniedziałek urzędowała w Katowicach lotna kontrola sanitarna z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ogółem urzędowało 9 komisyj, które dokonały lustracji podwórzy domów i ubikacyj pobocznych. Dla wielu właścicieli realności lustracja skończyła się fatalnie, bo nałożeniem kary na niechlujstwo spotkane na podwórzach, w sieniach, na schodach, względnie w pobocznych ubikacjach.

+ Budowa nowej hali targowej.

Magistrat Wielkich Katowic przystąpi w najbliższym czasie do budowy nowej, olbrzymiej hali targowej kosztem miljona złotych. Sumę tę otrzymał magistrat z wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej. Pozatem magistrat posiada już opracowany plan wspaniałego parku sportowego. Plan odnośny opracowany został wspólnie ze śląskim urzędem wojewódzkim i wspólnym też kosztem zostanie wybudowany. Dotąd W. Katowice z winy poprzednich niemieckich gospodarzy, placu sportowego zupełnie nie posiadały. Dopiero polski magistrat musi naprawić to, co zaniedbali Niemcy.

+ Budowa gmachu dla bezdomnych.

Jeszcze w b. r. zostanie w Katowicach wybudowany gmach dla bezdomnych, urządzony wewnątrz według najnowszych wymagań higjeny. Bezdomnym, błąkającym się obecnie po poczekalniach kolejowych i hałdach trujących wyziewami, dostarczą Katowice kwaterę noclegową, godną ludzkiej istoty.

+ Najmniejszy powiat w Polsce.

Powiat świętochłowicki terytorjalnie jest najmniejszym powiatem w całej Rzeczypospolitej, ponieważ ogólna przestrzeń wynosi 83 klm. kw. Pod względem zaludnienia jest najwięcej zaludniony, gdyż ogólna ilość ludności wynosi 214 846 głów, czyli na jeden klm. kw. przypada 2590 głów. W całej Polsce na 1 klm. kw. przypada 69 osób. Kobiet w stosunku do mężczyzn jest o 3 tys. mniej podczas gdy w całej Polsce stosunek ten jest odwrotny. W dniu zmiany suwerenności było w całym powiecie 201 396 głów, czyli na jeden klm. kw. przypadało 2427 osób. W miesiącu lipcu b. r. zawarto 89 związków małżeńskich (88 katolików i 1 ew.). Urodzeń w tym czasie było 517 (265 chłopców i 252 dziewczyn). Umarło zaś 303 osoby (158 płci męskiej i 145 płci żeńskiej).

+ Śląski przemysł żelazny.

Przemysł żelazny na Górnym Śląsku cieszy się od pewnego czasu znakomitą wprost konjunkturą. W lipcu syndykat hut żelaznych przydzielił zamówień na 74 000 ton żelaza hutom górnośląskim. Do zamówień tych nie są wliczone obstalunki państwowe i kolejowe. Jest to cyfra rekordowa. W sierpniu konjunktura była jeszcze lepsza, mimo strajku robotników budowlanych i cieśli zatrudnionych po hutach żelaznych. Huty górnośląskie pracują pełną parą i nie mogą wprost

---

70 miljonów złotych rocznie, któreby pozostały kopalniom, pozwalając im na dalszą, tak niesłychanie potrzebną modernizację urządzeń, a tem samem na dalsze obniżenie kosztów własnych kopalń.

Budowa powyższej linji z równoczesną należytą rozbudową portu w Gdyni, poza umożliwieniem podniesienia produkcji, a tem samem dalszego zatrudnienia conajmniej 10 do 20 000 robotników, przyniosłaby dla Polski cały szereg innych, pierwszorzędnych, korzyści. W pierwszej linji zyskałby na tem nasz bilans handlowy. Aktywność jego zwiększyłaby się okrągło o sumę 8 miljonów à 30,— zł., t. j. okrągło o 240 miljonów złotych rocznie, która to suma wpływałaby rokrocznie w postaci walut obcych do kraju.

Rozporządzając tego rodzaju pierwszorzędną drogą komunikacyjną, moglibyśmy się pokusić o ściągnięcie części przewozów Hamburg—Czechosłowacja na tę linję, coby, poza bezpośrednią korzyścią materjalną, miało dla naszego Państwa pierwszorzędne znaczenie polityczne.

Sieć kolejowa Polski jest jeszcze stosunkowo bardzo rzadko rozbudowana. Poza Śląskiem i zachodnią częścią Poznańskiego rozbudowa tej sieci, — i to w tempie możliwie szybkiem, — jest najważniejszym nakazem chwili obecnej. Budowa kolei Śląsk—Bałtyk — poza innemi korzyścia — usunęłaby w części te braki i wciągnęłaby nowe połacie kraju w orbitę intenzywnego, pulsującego życia gospodarczego. A że chodzi tu w dużej mierze o okolice żyzne i bogate, jak Kujawy, wpływ nowej linji na podniesienie ogólnego dobrobytu w kraju, byłby ogromny.

Należy też pamiętać, że nowa kolej będzie wobec całego świata najwymowniejszym dowodem żywotności, przedsiębiorczości i rozumu stanu Polski. Gdy się Europa przekona, iż przewozimy rocznie do portów naszych 15 miljonów ton węgla — poza miljonami ton innych produktów, jak mąka, drzewo, wyroby hutnicze i t. d., i t. d., — to może i zrozumie nareszcie, że sprawa korytarza pomorskiego nie jest dla nas kwestją „prestiżu“, ale najżywotniejszą kwestją gospodarczą, kwestją życiową dla Polski.

Wybudowanie kolei Śląsk—Gdynia przekona najlepiej ludność Śląska, z takim entuzjazmem głosującą podczas plebiscytu za zjednoczeniem z narodem polskim, że przyrzeczenia swe Polska w miarę wzrastających swych sił materialnych i gospodarczych spełnia i spełniać będzie zawsze w przyszłości.

Tego rodzaju przeświadczenie w społeczeństwie śląskiem będzie najsilniejszym węzłem, łączącym Górny Śląsk z Macierzą.

podołać nawałowi zamówień. Niektóre huty rozszerzają pewne działy, aby móc sprostać potrzebom rynku.

+ Przemysł garbarski na Śląsku.

Konjunktura w zbycie wyrobów przemysłu garbarskiego jest średnia i dotychczas nie daje się odczuć poprawa w zbycie. Przemysł ten z powodu silnej konkurencji zagranicznej zmuszony jest udzielać długoterminowe kredyty towarowe, to też stale walczy z niedostatkiem kapitałów obrotowych.

+ Uparty samobójca.

Dnia 28. sierpnia w godzinach popołudniowych z okna 3 piętra wyskoczył na podwórze domu Wiktor Palka, mieszkaniec Dębia, przyczem doznał pęknięcia czaszki i złamania nóg. Śmierć nastąpiła natychmiast. Już poprzednio wspomniany Palka usiłował popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył u rąk. Powodem samobójstwa, miały być niesnaski małżeńskie.

+ Świętokradztwa.

W ostatnich miesiącach zanotowaliśmy kilka włamań dokonanych w kościołach, połączonych z rabunkiem. Nie tak dawno, bo we wtorek skradziono wota z kościoła w Łagiewnikach, a już w środę dokonano kradzieży skarbonki w kościele parafjalnym w Żorach. Wskazuje to, że działa na Śląsku jakaś zorganizowana szajka, uprawiająca świętokradztwo. Proboszczowie parafji winni przeto baczniejszą uwagę zwrócić na majątek kościelny.

Z Mikołowa i okolicy.

— Zmiany na stanowiskach starostów.

Urząd Wojew. otrzymał w czwartek z Min. Spraw Wewn. dekrety nominacyjne, dotyczące zmian na stanowiskach starostów śląskich. Radca wojewódzki p. dr. Jarosz zamianowany został starostą w Pszczynie, dotychczasowy starosta pszczyński p. dr. Zaleski przeniesiony został na stanowisko starosty lublinieckiego, dotychczasowy starosta w Lublińcu p. Wyglenda zamianowany został starostą w Rybniku, a dotychczasowy starosta rybnicki p. Troska przeniesiony został na stanowisko radcy do Urzędu Wojewódzkiego.

— Ze Zw. Powst. Śl. w Mikołowie.

Związek Powstańców Śląsk. w Mikołowie odbył swe nadzwyczajne Walne Zebranie w dniu 26. 8. 1928 na sali p. Hupki. Na zebraniu tem złożył godność prezesa grupy p. Wikarek z powodu objęcia urzędu naczelnika okręgowego w Szarleju. W miejsce p. Wikarka wybrano prezesem p. Parczyka, dotychczasowego sekretarza grupy, a w miejsce p. Parczyka — wybrano sekretarzem p. Brożka. Ustępującego prezesa, p. Wikarka pożegnali serdecznie p. burmistrz Koj oraz p. nacz. sekretarz Piórko, podnosząc owocną pracę p. Wikarka w miejscowej grupie. Po zakończeniu zebrania odbyło się strzelanie ostrymi nabojami na strzelnicy Bractwa strzeleckiego, w którem wzięło udział około 50 członków.

— Tydzień lotniczo-gazowy w Mikołowie.

W związku z mającym się odbyć w czasie od 2. do 9. września na terenie całego Państwa „Tygodniem lotniczo-gazowym" urządza Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Mikołowie w niedzielę 2. września zbiórkę pieniężną celem zasilenia funduszów L. O. P. P. i dalszego popularyzowania celów i zadań Ligi. Zbiórkę przeprowadzą panie z miejsc. Tow. Polek. Komitet apeluje gorąco do P. T. obywatelstwa tutejszego, by poparło jego akcję przez chętne składanie datków pieniężnych w czasie zbiórki ulicznej na cele lotnictwa. Każdy grosz, dany na ten wielki cel przyczyni się do pomnożenia środków komunikacji powietrznej i obrony powietrznej Państwa, w czem wszystkie sfery społeczeństwa powinny być zainteresowane, gdyż silne lotnictwo — to gwarancja siły obronnej Państwa i bezpieczeństwa jego obywateli. Każdy obywatel pragnie tego bezpieczeństwa, więc każdy powinien we własnym interesie przynajmniej drobną kwotą pieniężną przyczynić się do wzmocnienia tego bezpieczeństwa. Lotnictwo polskie rozwija się dość szybko i pięknie, o czem świadczą śmiałe loty rekordowe polskich lotników — musimy jednakże w dalszym ciągu o jego rozwój się starać, a przez drobne, ale masowo składane ofiary pieniężne na cele L. O. P. P. potrafimy stworzyć w krótkim czasie naszą potęgę w powietrzu.

Z Kom. oświatowo-propag. L. O. P. P.

— Dokształcająca szkoła zawodowa w Mikołowie.

Nowy rok szkolny rozpocznie się w szkole dokształcającej w poniedziałek, dnia 3. września b. r. Uczniowie i uczenice dokszt. szkoły przemysłowej stawią się w poniedziałek, 3-go września b. r. o godz. 5 popoł. a mianowicie uczniowie w starej, uczenice zaś w nowej szkole. Uczniowie i uczenice dokształ szkoły kupieckiej, przyjdą do szkoły w dniu 4. września b. r. t. j. we wtorek o godz. 1 popoł. i zbiorą się na II. piętrze nowej szkoły.

Kierownictwo szkoły.

— Z gimnazjum w Mikołowie.

„Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Mikołowie podaje do wiadomości, że nowy rok szkolny 1928/29 zacznie się w poniedziałek, dnia 3. września b. r., uroczystem nabożeństwem o godz. 9 przedpołudniem. Zbiórka uczni w gimnazjum o godzinie 8,30. **Kondziela, dyrektor.**

— Zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia" w Mikołowie.

Towarzystwo Śpiewu „Lutnia" chór męski w Mikołowie, rozpoczyna swą działalność po dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej i zwołuje miesięczne zebranie na poniedziałek dnia 3. września b. r. o godzinie 7.30 wieczorem do lokalu p. Stefana Knapika. Sympatyków i zwolenników pieśni polskiej, oraz członków uprasza się o liczne i punktualne przybycie. Cześć Pieśni! **Zarząd.**

— Tow. Tatrzańskie w Mikołowie.

Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Mikołowie, urządza w dniu 9. września 1928 r. wycieczkę w Beskidy. Wyjazd o godz. 4,25 rano, powrót o godz. 9 wieczorem. Zgłoszenia przyjmuje sekret. Tow. p. Kurzak, Bank Ludowy w Mikołowie. W wycieczce biorą udział tak członkowie jak i goście.

— Dzieci a spożywanie owoców.

Ostatnio zanotowano w różnych miejscowościach na Śląsku szereg zasłabnięć, skutkiem nadmiernego spożycia owoców. Otóż zwracamy uwagę — zwłaszcza rodzicom — by, dając dziatwie owoce, pamiętały zawsze o tem, że owoc przed spożyciem należy obmyć z pyłu, a to dla usunięcia zarazków różnych chorób. Należy również pamiętać, że nadmierne spożycie owoców powoduje silne boleści żołądka.

— Nowoczesny transport węgla do cegielni.

Cegielnia księcia pszczyńskiego otrzymała nowoczesne urządzenie transportu węgla. Potrzebne ilości paliwa dostarczane są drogą elektryczno-automatyczną.

— Sprytny oszust w Mikołowie.

Przez tut. Komisarjat Policji przytrzymany został pewien oszust, który obchodził kupców mikołowskich, zamawiając dla siebie towar za niską gotówkę. Towar ten płacił banknotem 100- wzgl. 50-złotowym, z którego otrzymywał resztę gotówką. Z chwilą

gdy gotówkę tę miał w ręce prosił o zwrot banknotu, gdyż jak oświadczał ma bilon którym zapłaci. W tym też momencie zwracał poprzednio mu wydane przez kupca pieniądze, płacąc równocześnie za towar bilonem. Kupiec przypuszczając, że nieznany zwrócił wszystkie jemu doręczone pieniądze, czyniąc zadość żądaniu kupującego zwrócił żądany banknot, nie licząc zwróconych pieniędzy. Nieznany następnie pospiesznie się oddalał, a dopiero po chwili kupiec zauważał, że nieznany zabrał z pieniędzy 20 a w jednym wypadku nawet 60 złotych. Oczywiście że spostrzeżenie to było spóźnione. Komisarjat wzywa przeto poszkodowanych kupców, by stawili się na Komisarjat w celu spisania protokółu.

— **Schwytanie przemytnika w Mikołowie.**

Dnia 23. b. m. miejscowa policja przytrzymała niejakiego Krzenzesa z Dąbrówki Małej w chwili gdy zamierzał spieniężyć większą ilość przemyconych cygar.

— **Schwytanie bandyty.**

Dnia 24. b. m. miejscowa policja wytropiła kryjówkę niebezpiecznego i poszukiwanego bandyty Taibnera Maksymiljana, za ujęcie którego była wyznaczona nagroda kilkuset złotych. Taibner ma na sumieniu kilka napadów rabunkowych, usiłowane morderstwo, włamania i dezercję.

— **Zakaz sprzedaży alkoholu dla małoletnich.**

Władze administracyjne przystąpiły do energicznego zwalczania stwierdzonej ostatnio sprzedaży napojów alkoholowych małoletnim w szynkach i restauracjach. Ze względu na to, że za upijanie małoletnich grozi odpowiedzialność karna, we wszystkich tych wypadkach będą wytaczane procesy i odbierane koncesje na wyszynk.

——o——

„Ważny“.

— Słuchaj! W gazecie „stoi“ dziś o mnie.

— Co ty mówisz?

— A tak... Posłuchaj: „W marcu jeździło tramwajami 15 743 987 osób“. Byłem jedną z tych osób!

Programy radjowe.

Niedziela 2. 9.

10.15 — Transmisja naboż. z Kat. Wil., 12.00 — Sygnał czasu, 16.00 — Pogadanka ogrodnicza, 16.20 — Odczyty, 17.00 — Koncert popularny klubu mandolinistów. 18.30 — Rozmaitości, 18.50 — Odczyty, 20.15 — Transm. konc. wiecz. z Warszawy. 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 3. 9.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Transm. z Warsz., program dla dzieci, 17.25 — Nauka języka polskiego, 18.00 — Transm. muzyki lekkiej, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.05 — Lektura w jęz. franc., 20.30 — Konc. międzynar., 22.00 — Sygnał czasu.

Wtorek 4. 9.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Odczyt, 17.25 — Wykład Historji Polski. 18.00 — Konc. popołudn., 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat harcerski, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.15 — Transm. konc. wieczornego z Warsz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muzyki tanecznej.

Środa 5. 9.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Transm. z Krakowa, audycja dla młodzieży, 17.25 — Odczyt, 18.00 — Transm. konc. popołud. z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, 19.30 — Pogadanka dla gospodyń, 19.55 — Komunikat, 20.05 — Odczyt, 20.30 — Transm. konc. wiecz. z Warszawy, 22.00 — Sygnał czasu.

Czwartek 6. 9.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Skrzynka pocztowa, 17.25 — Transmisja z Warszawy, „Wśród książek“ przegląd najnowszych wydawnictw, 18.00 — Transm. audycji literackiej z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.05 — Odczyt, 20.30 — Konc. wiecz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 7. 9.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Rozmaitości, 17.25 — Wykład historji Polski, 18.00 — Transm. konc. popołud. z Warsz., 19.00 — Transm. Kongresu Eucharystycznego w Częstochowie, 23.00 — Skrzynka poczt. w języku francuskim.

Sobota 8. 9.

8.30 — Transm. Kongresu Eucharyst. z Częstochowy, 8.30 — Msza św. dla wojska, 9.30 — Msza św. dla młodzieży szkolnej, 11.00 — Suma pontyfikalna odprawiona przez J. E. ks. Prymasa Augusta Kard. Hlonda, 16.40 — Komunikaty, 17.00 — Nadprogram, 17.25 — Odczyt, 18.00 — Transm. z Krakowa, audycja dla dzieci i młodzieży. 19.00 — Rozmaitości, 19.30 — Transm. z Warszawy, 19.55 — Komunikat, 20.15 — Transmisja konc. wiecz. z Warsz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muzyki lekkiej.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OGŁOSZENIE

dotyczące szkoły powszechnej.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że z dniem 1. września r. b. rozpoczyna się nowy rok szkolny.

Do uczęszczania do szkoły powszechnej zobowiązane są wszystkie dzieci, urodzone w czasie od 1. stycznia 1922 r. do 31. grudnia 1922 r. oraz dzieci, które w zeszłym roku już do szkoły uczęszczały.

Wzywa się niniejszem rodziców, opiekunów i kuratorów, ażeby im powierzone dzieci zgłosili u kierownika danej szkoły, **o ile takowe już w miesiącu maju r. b. nie zostały zapisane.**

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć poświadczenie szczepienia ospy, a dla dzieci urodzonych poza Mikołowem, także dokument urodzenia.

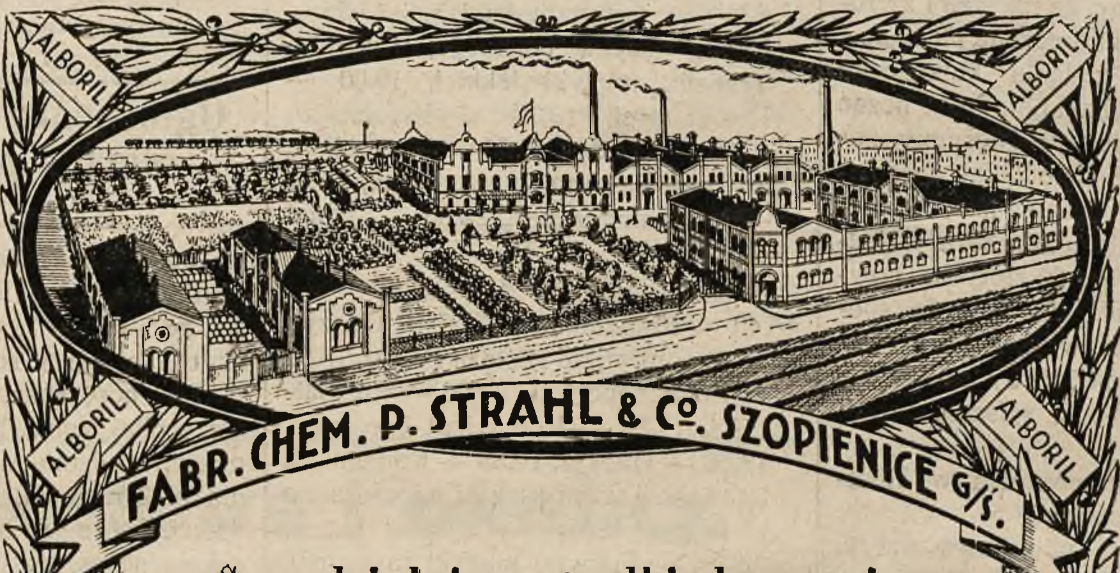
Wychowawcy, którzy dopiero teraz swe dzieci do wpisów zgłoszą, winni przedłożyć Kierownictwu szkoły piśmienne usprawiedliwienie, dlaczego wpisów w terminie przepisanym nie uskutecznili.

Obowiązkiem rodziców wzgl. ich zastępców jest, starać się o to, ażeby dzieci będące w wieku szkolnym regularnie do szkoły uczęszczały.

Mikołów, dnia 2. sierp. 1928 r.

Magistrat,

(—) Koj, burmistrz.



Samodziałające środki do prania

używa się dziś chętniej we wszystkich państwach kulturalnych niż proszki mydlane. Wyższe zalety metody prania chemicznego (samodziałającego) nad mechanicznem (przez tarcie) znane są dzisiaj każdej gospodyni. Przedewszystkiem niedopuszczalne jest tarcie delikatnych tkanin, gdyż przez to niszczą się włókna.

Samodziałającv środek do prania posiada jeszcze jednak i tę zaletę, że bieli równocześnie, nie zawierając szkodliwych kwasów. Bielenie następuje w ten sam sposób, jak bielenie za pomocą promieni słonecznych. Specjalnie na naszym terenie przemysłowym, gdzie nie zawsze jest możliwem bielenie na słońcu, samodziałające bielenie ma swoją specjalną zaletę niezależnie od czasu i oszczędności pracy.

Lecz jak przy zakupnie mydła i proszku mydlanego zaleca się również ostrożność przy zakupnie samodziałających środków do prania, gdyż i w tym wypadku znajduje się na rynku bardzo dużo towaru bezwartościowego. Żądajcie więc wszędzie

ALBORIL

samodziałający środek do prania,

który pod ścisłą fachową kontrolą wyrabiany jest w naszej fabryce i dzięki tylko kilkudziesięcioletniemu doświadczeniu, stale udoskonalony, daje wam gwarancję, że pod względem jakości nabywacie produkt niedościgniony.

